

# Po pirackim napadzie USA na Libię

— relacja naocznego świadka

- Nowy nalot na Trypolis
- Oburzenie na całym świecie
- Oświadczenie rządu ZSRR

TRYPOLIS PAP. Mieszkańcy Trypolisu spali spokojnie, gdy o drugiej nad ranem ciszę nocną zakłócił ogłuszający huk wybuchów, bliźszych i dalszych, a niebo rozjaśniło się od światła rakiet — pisze korespondent TASS Georgij Szelenkow, który był naocznym świadkiem nalotu amerykańskiego na Trypolis. Oczywiście w stolicy Libii wiadano o przygotowaniu do agresji, gdyż w Białym Domu nikt nie pragnął tego ukrywać. Jednakże każda tego rodzaju bandycka akcja zaczyna się niespodziewanie, zwłaszcza dla spokojnych ludzi, którzy już od przeszło 40 lat nie słyszeli wybuchów bomb.

Pierwszy nalot trwał dziesięć minut, ale te dziesięć minut wydały się wiekiem... Miasto pogrążone w ciemności już nie zasnęło tej nocy. Na ulice biegali na pół ubrani ludzie.

## Premier Zb. Messner zakończył wizytę w Czechosłowacji

PRAGA PAP. Jak już informowaliśmy, we wtorek dobiegła końca oficjalna przyjacielska wizyta członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów PRL, Zbigniewa Messnera, jaką złożył on w Czechosłowacji na zaproszenie członka Prezydium KC KPCz, przewodniczącego rządu CSRS Lubomira Štrougała.

Tego dnia Zbigniew Messner został przyjęty przez sekretarza generalnego KC KPCz, prezydenta CSRS Gustava Husaka. Po południu zakończył się polsko-czechosłowacki rozmowy plenarne. Przyjęty został wspólny komunikat, który informuje o przebiegu i rezultatach praskich rozmów (tekst komunikatu zamieściła prasa poranna). W godzinach popołudniowych premier Zb. Messner powrócił do kraju. (PAP)

## Paryska moda wiosna — lato 86



Trzy stroje — satynowa sukienka w ukośne pasy, biała jedwabna garsonka z długą spódnicą i niebieska jedwabna sukienka z kapturem. CAF — AFP

niezwykle jeszcze świadomi tego, co się stało, głównymi arteriami mknęły samochody oświetlające sobie drogę przyciemnionymi reflektorami. Nie było jednak paniki, chociaż mieszkańcy Trypolisu już wiedzieli, co oznacza ten straszny hałas.

Minęła godzina, dwie, w mieście uspokoiło się nieco i znowu wszystko zaczęło się od nowa — relacjonuje dalej korespondent TASS. Gdzieś w pobliżu biura

DOKOŃCZENIE NA STR. 7



Ruiny domów w dzielnicy mieszkaniowej w Trypolisie, zniszczonych podczas ataku lotnictwa amerykańskiego w nocy z 14 na 15 bm. CAF — AP — telefoto

## Wynalazczy projekt roku!

## Sukces radomskich inżynierów

Inż. Michał Zywicki z działu głównego konstruktora „Waltera” współpracuje z Instytutem Budowy Maszyn Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu.

— Słyszeliśmy ostatnio o wielkim sukcesie, jaki odniósł pan i radomscy inżynierowie w Katowicach.

## na gorąco

Główny Urząd Statystyczny Gopublikował wyniki osiągnięte przez gospodarkę w I kwartale tego roku (dane liczbowe porównujemy z wynikami I kw. ub. roku). Ogólnie można stwierdzić, że osiągnięcia gospodarcze są korzystniejsze niż przed rokiem. I tak: w przemyśle produkcja sprzedana była wyższa o ponad 5 proc. Wzrost dotyczy niemal wszystkich gałęzi. Wydajność pracy mierzona wartością produkcji wzrosła o 5 proc. (na jednego zatrudnionego).

Produkcja podstawowa w budownictwie była większa o 4,8 proc. W uspołecznionym budown-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

— Chodzi tu o opracowany pod kierunkiem dr. inż. Lucjana Halamusa z udziałem moim i mgr. inż. Bogdana Lutomskiego projekt wynalazczy dla Elektrowni „Kozienice”.

Dlaczego w Katowicach? Otóż pragnę wyjaśnić, iż Ośrodek Postępu w Katowicach wspólnie z redakcją „Trybuny Robotniczej” jest organizatorem konkursu na najlepszy projekt wynalazczy miesiąca i roku. Wśród licznych zgłoszeń do konkursu właśnie nasz projekt oceniono jako najlepszy w roku 1985.

— Czego dotyczył projekt? — Na podstawie naszego rozwiązania wykonano i wdrożono w Elektrowni „Kozienice” stanowisko do wibracyjnego usuwania zanieczyszczeń z koszy grzejnych podgrzewaczy powietrza kotłów energetycznych. Rozwiązanie zagadnienie należy do bardzo poważnych osiągnięć naukowych, ponieważ od stopnia zanieczyszczenia koszy grzejnych zależy sprawność kotłów energetycznych, a zatem zużycie węgla na jednostkę wyprodukowanej energii elektrycznej.

— Jak z tego tytułu przewidziane są efekty ekonomiczne?

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

## Radzieckie samochody jadą w świat

- Eksport za 1,8 mld dolarów ► Nowa propozycja — „samara”

Konkurencja na zachodnim rynku samochodowym jest silna i bezwzględna. Wejście na ten rynek nowego producenta jest więc sukcesem. I tak też ocenia francuska prasa gospodarcza wyniki eksportowe radzieckiej motoryzacji.

Wartość sprzedanych za granicą samochodów radzieckich osiągnęła w 1985 r. 1,8 mld dolarów. Wpływy ze sprzedaży w ubiegłym roku były — według źródeł radzieckich — o 16 proc. większe niż w 1984 r. 80 proc. sprzedanych przez ZSRR samochodów kupiły kra-

je zachodniej Europy. Można więc powiedzieć, że samochody z radzieckimi znakami fabrycznymi (szczególnie „lada” i jej terenowa wersja — „niwa”) stały się towarami stałe obecnym na światowym

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

## Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

15 bm. Biuro Polityczne rozpatrzyło stan i perspektywy rozwoju kultury oraz zadania wynikające z polityki kulturalnej partii i państwa. Omówiona została koncepcja przeglądu — z wykorzystaniem metody atestacji stanowisk pracy — struktury administracji państwowej i gospodarczej.

Biuro Polityczne wyraziło głębokie oburzenie i zaniepokojenie nalotami lotnictwa USA na główne miasta Libii i w pełni solidaryzując się z narodem libijskim poparło powszechne żądania zaprzestania agresji. (PAP)

Po siedmiu latach chudych — tyleż lat tłustych

## Światło nadziei dla budownictwa jednorodzinnego w Kielcach

Co się dzieje z budownictwem jednorodzinnym w Kielcach? Jakże są zamierzenia na rok bieżący i najbliższa przyszłość? Jak długo władze miasta borykać się będą z przejmowaniem i uzbrajaniem działek? Jakże tereny będą w przyszłości przeznaczone pod zabudowę jednorodzinna? — oto niektóre pytania, na które wczoraj, w Urzędzie Miasta, starali się odpowiedzieć przedstawiciele Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych, Spółdzielni „Związkowiec” Miejskiej Komisji Planowania, Miejskiej Pracowni Urbanistycznej i sam prezydent miasta — STANISŁAW GARBACZ.

Pierwsze generalne stwierdzenie, wynikające z wypowiedzi osób odpowiedzialnych za rozwój miasta jest optymistyczne. Po siedmiu latach chudych Kielce czeka tylko samo lat tłustych. Jak stwierdził prezydent miasta, do 1989 roku planuje się przecież około 3,5 ty-

siaci działek, co powinno spowodować widoczny wzrost budownictwa jednorodzinnego. Ale dobry początek zrobiono już w tym roku. W wielokrotnie opisywanym osiedlu Dąbrowa narzeczcie wykupiono od prywatnych właścicieli 512 działek pod pierwszy etap budowy. Przestopiono także do wykonania niektórych robót uzbiorczych. Gotowy jest plan techniczno-ekonomiczny dla I etapu. Nie nie stoi na przeszkodzie, aby w tym roku rozpocząć montaż przynajmniej pierwszych 100 budynków. Jedno, czego nie udało się jeszcze

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

## Spotkanie Gorbaczow — Carlsson

MOSKWA PAP. We wtorek odbyło się spotkanie Michaila Gorbaczowa z premierem Szwecji, przewodniczącym szwedzkiej Socjaldemokratycznej Partii Robotniczej Ingwarem Carlssonem przebywającym w Moskwie z wizytą oficjalną.

Charakteryzując obszernie sytuację społeczno-gospodarczą na świecie i sytuację międzynarodową, M. Gorbaczow zdecydowanie potępił bezprawie i samowole uprawiane przez rząd amerykański w stosunku do Libii.

## Interwencyjny 45898

Interwencje przyjmujemy  
w godz. 9—11

Bubel  
za 132 tysiące!

„7 kwietnia br. kupiłem w sklepie „Polmozytu” przy ulicy Czarnowskiej w Kielcach motocykl marki MZ — informuje czytelnik (nazwisko i adres znane redakcji). — Nie miałem żadnej szansy sprawdzenia, czy pojazd jest sprawny, ponieważ nie było w nim grama benzyny. Do miejsca gdzie mieszkam odległego o 6 km musiałem

DOKOŃCZENIE NA STR. 2





# FSC: nowe „stary” pojedą na X Zjazd

## FSS: jak odbudować zdolności produkcyjne?

Problemy przemysłu, a na tym tle możliwości rozwojowe samochodów „star” zdominowały dyskusję na wczorajszej zakładowej konferencji przedzjazdowej w starachowickiej FSC. Że tak się stało, nikt nie był zaskoczony, bowiem tym właśnie sprawom poświęca najwięcej uwagi licząca blisko 2000 członków organizacja PZPR w tym przedsiębiorstwie. Już prolog konferencji sugerował taką tematykę. Oto 153 delegatów i liczni goście, a wśród nich I sekretarz KW, Maciej Lubczyński, prezes NBP, prof. Władysław Baka, wiceministrowie obrony narodowej gen. broni Tadeusz Tucański oraz hutnictwa i przemysłu maszynowego, Ryszard Bryk, mieli możliwość obejrzenia prototypów najnowszego samochodu — „stara 742”, 3,5-tonowego furgonu dostawczego, niezwykle przydatnego w obsłudze transportowej miejskich aglomeracji.

## na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

niektóre przekazano do użytku 142 tys. mieszkań, tj. o 1,9 tys. mniej. W końcu marca w budowie znajdowało się 172 tys. mieszkań, a więc o 4,3 proc. mniej niż w końcu marca ub. roku. Budownictwo ciągle nie może wyjść z dolki.

Dobre wyniki osiągnięto w transporcie — drogowym, kolejowym i w żegludze morskiej. To samo można powiedzieć o eksporcie: był on większy (o cenach statych) — o 19,1 proc. W tym czasie import wzrósł o blisko 15 proc. Istnieje korzystna relacja cen w obrotach handlowych zarówno z I jak i z II obszarem płatniczym.

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne, łącznie z wypłatami z zysku i funduszu nagród, w gospodarce uspołecznionej było większe niż przed rokiem o 20 proc. Przeciętna miesięczna emerytura i renta (bez rolniczych) była wyższa o 22,4 proc.

Nie najgorzej przedstawiała się również sytuacja w handlu zewnętrznym — sprzedaż towarów żywnościowych była większa o 29 proc. niezwykłością — o 19 proc., zaś alkoholi, niestety, o 20 proc. Nie wystarczające były dostawy ryb morskich i artykułów importowanych. Występowały niedobory amebianizowanego sprzętu domowego, naczyń kuchennych, krajowych proszków do prania, wyrobów bawełnianych.

Nadal korzystne tendencje obserwuje się w rolnictwie, zwłaszcza jeśli idzie o skup żywności — większy o 20 proc.

## Sprostowanie

W związku z wydrukowaniem w „Echu Dnia” 10 marca br. pod tytułem „Szantażysta, włamywacz i oszuści” informacji o obywatelu P. G., właścicielu wytwórni farb w woj. kieleckim wyjaśniamy, że treść owej notatki zaczerpnięta została z serwisu krajowego Polskiej Agencji Prasowej, gdzie tytuł jej brzmiał „Fiskus nie pobił”. Przekazanie tej informacji pod tytułem użytym przez „Echo Dnia” stanowiło uchybienie przepisom ustawy „Prawo Prasowe” i narusza dobra osobiste obywatela P. G., którego za obraze niniejszym przeproszamy.

Redakcja

Jak poinformował podczas obrad dyr. nac. FSC, Tadeusz Banach, zarówno furgonetka jak i 6-tonowy „star 1142”, którego seryjną produkcję rozpocznie się w br. objęte zostaną zamówieniami rządowymi. Oznacza to korzystniejsze warunki kredytowania oraz priorytety zaopatrzeniowe.

Warto podkreślić, że starachowicka FSC jako jedna z nielicznych wytwórni motoryzacyjnych kraju opiera swą produkcję na rodzimej myśli technicznej, nie czekając na objawienia z Lyonu i Turynu — powiedział jeden z delegatów. — Mamy więc moralne prawo oczekiwać, że będziemy wspierani w tych działaniach przez centralne ośrodki decyzyjne.

A jest o co zabiegać. Mimo pomysłnych rezultatów ostatnich lat (wzrosła wydajność i wykorzystanie czasu pracy, rozwinięto eksport i podwyższono płace), nie sposób pominąć licznych negatywów, jak chociażby starzenie się parku maszynowego, słabe i zacofane wyposażenie zaplecza technicznego, rozliczne bariery kooperacji. Też zjazdowe zbyt enigmatycznie traktują rozwój rodzimej motoryzacji i to powinno być zmianie — postulowano w starachowickiej dyskusji. Zawarto w niej także liczne akcenty dotyczące roli organizacji partyjnych w trosce o wzrost szacunku dla pracy solidnej i potępienie bylejałości, eliminowanie hałasów nie mających pokrycia w praktycznym działaniu, co szczególnie zniechęca młodzież, poprawy warunków socjalnych i bhp całej załogi, zwłaszcza wydziałów odlewniczych.

Konferencja podjęła uchwałę, w sprawie zademonstrowania nowych „starów” delegatom na X Zjeździe PZPR. Będzie to symboliczne nawiązanie do tradycji sprzed lat 35, kiedy to na zjazd zjednoczeniowy partii pojechały pierwsze polskie samochody ciężarowe ze Starachowic.

Delegatami FSC na X Zjazd partii wybrani zostali: ustawodawca maszyn — Ryszard Lubczyński i szlifierz narzędziowy Henryk Serek.

Przed kilku laty kielecka Fabryka Samochodów Specjalizowanych „Polmo-SHL” produkowała znacznie więcej wywozów samochodowych, wyłoezek, autocystron i pralek wirnikowych. Dzisiaj wytwarza ich znacznie mniej i nie wykorzystuje swoich zdolności produkcyjnych. Dlaczego? Na te i wiele innych pytań próbowano szukać odpowiedzi podczas wczorajszej, partyjnej konferencji zakładowej z udziałem 95 delegatów wybranych w 28 OOP skupiających w tej fabryce 910 członków PZPR.

Sytuację gospodarczą zakładów omówił dyrektor naczelny, Jerzy Boron. Wartość produkcji sprzedanej w roku ubiegłym wyniosła 13,795 mln zł, a plan na rok bieżący jest wyższy za ledwie o 0,1 proc. i nawet te niezbyt duże zadania napotykały na trudności w realizacji. Przede wszystkim zaopatrzeniowo-kooperacyjny.

— Z dostawcami rozmowy są coraz trudniejsze — mówił Mieczysław Jagusztyn. — Stawiają oni rozmaite i coraz większe warunki, wprowadzają do umów klauzule monopolistowe, domagają się wkładu do wsadów dewizowych, lekceważą terminowość zamówień. Konieczne staje się więc wprowadzenie sankcji dla dostawców, którzy nie wywiązują się z zawartych umów kooperacyjnych lub realizują je nieterminowo.

— A w oszczędzaniu mamy już spory postęp — stwierdził Władysław Łapiński. — Tylko w minionym roku zaoszczędzono

energii elektrycznej za blisko 9,200 tys. zł, a wody za 6,300 tys. zł. Również dzięki tego rodzaju wysiłkom, większej wydajności pracy, gościnom nadliczbowym i lepszej organizacji pracy niwelowane jest niskie zatrudnienie w fabryce. Robi się wiele, by utrzymać załogę liczącą 4300 osób. Niepokoi jednak duża absencja, która w roku ubiegłym wyniosła średnio 233,3 godziny na jednego zatrudnionego, czyli prawie 30 dni roboczych! Przewidywany jest poważny spadek eksportu. W minionym roku jego wartość wyniosła 455 mln zł, a na ten rok plan zakłada tylko 254 mln zł. Sytuacja gospodarcza fabryki jest więc poważna.

Wprowadzić te problemy dominowały w dyskusji, ale nie brakło w niej i innych zagadnień. Zakładowa organizacja partyjna skupia za mało ludzi młodych, którzy stanowią przecież 30 proc. załogi. Roman Musiał powiedział, że trzeba tworzyć klimat, by młodzież mogła się samorealizować. W partii trzeba nie tylko karać, ale i nagradzać. Dlaczego wyróżniającym się członkom PZPR nie udziela się pochwał z wpisaniem do akt?

I sekretarz KZ PZPR, Karol Mokijewski, podsumował w referacie egzekutywy wyniki przedzjazdowych zebrań partyjnych i rozmów indywidualnych. Podczas konferencji wręczono 6 legitymacji kandydatów i dwie nowym członkom PZPR. W obradach uczestniczyli — sekretarz KW PZPR Henryk Oziębowski, I sekretarz KM PZPR Zdzisław Skowron, prezydent Kielce Stanisław Garbacz, członek zakładowej organizacji wojewódzkiej Włodzimierz Pasternak oraz wiceprzewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Józef Zajchowski. Delegatem załogi FSS „Polmo-SHL” na X Zjazd wybrano Karola Mokijewskiego.

(w)

## Na zielonym rynku w Radomiu

Radomskie zielonki z każdym tygodniem wzbogacają swoją ofertę nowalijkową. Pojawiają się już nawet pierwsze pomidory, których jednak cena — 2 tys. zł za 1 kg — nie zachęca raczej do kupna. Spory popyt natomiast uzyskały ogórki, których cena spadła do 350 zł. W codziennej sprzedaży są rzodkiewka, sałata, szczyptówek. Kończą się już jabłka, za kilogram których trzeba zapłacić już 100 zł. Podobna sytuacja jeśli idzie o wybór jest w ubiegłorocznych warzywach, z których najwcześniej zniknęła kapusta w główkach. Nie brakuje natomiast kiszonek i mrożonek, a także suszu.

(i ryb.)

## Sukces radomskich inżynierów

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

— Już w pierwszym roku stosowania, kiedy wykorzystywano jeszcze stanowisko laboratoryjne, wynosiły one 4 mla zł. Efekty te w następnym okresie będą znacznie wyższe, szczególnie z chwilą upowszechnienia metody czyszczenia w innych elektrowniach.

— Jak długo pracowaliście nad tym rozwiązaniem?

— Wiele lat. Ale po licznych próbach i doświadczeniach prze-

## Z konferencji prasowej min. J. Urbana

- Potępienie agresji na Libię
- Dialog rządów PRL — RFN
- Spotkanie J. Głępa z przywódcami francuskimi

Cotygodniowa konferencja prasowa rzecznika rzadu Jerzego Urbana z dziennikarzami zagranicznymi rozpoczęła się od oświadczenia w sprawie zbrojnej agresji USA przeciwko Libii. Agresji — powiedział J. Urban — dokonano na bezpośrednie polecenie prezydenta Stanów Zjednoczonych Ronalda Reagana, gwałcąc podstawowe normy prawa międzynarodowego i zasady Karty Narodów Zjednoczonych. Był to nie spowodowany, nieczym nie usprawiedliwiony akt brutalnego rozboju, kolejny przejaw terroryzmu państwowego ze strony obecnej administracji amerykańskiej. Akt użycia siły przez wielkie mocarstwo przeciwko suwerennemu państwu arabskiemu, członkowi ONZ i ruchu państw niezależności. Agresja amerykańska przeciwko Libii stanowi wyzwanie wobec całej społeczności międzynarodowej, jaskrawy przykład arogancji oraz lekceważenia opinii światowej przez rząd USA.

Rząd PRL z całą stanowczością potępia agresję amerykańską, która stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa w Europie i pokoju światowego. Rząd PRL domaga się natychmiastowego jej zaprzestania, poszanowania przez USA suwerenności Libii i praw narodu libijskiego do niezależnego rozwoju. Jednocześnie rząd polski wyraża głębokie zaniepokojenie w związku z zagrożeniem, jakie ataki amerykańskie przeciwko Libii stwarzają dla życia i zdrowia zatrudnionych tam obywateli polskich — dodał J. Urban. — Rząd i społeczeństwo polskie wyraża pełną solidarność z Libią, wyraża solidarność międzynarodową do potępienia agresji oraz podjęcia pilnych działań dla powstrzymania dalszych aktów przemocy i łamania zakazów używania siły w stosunkach międzynarodowych. Po odczytaniu oświadczenia, Jerzy Urban poinformował, że nikt z Polaków znajdujących się na terenie Libii nie uciepiał wskutek agresywnych działań USA.

Następnie rzecznik skomentował przebieg oficjalnej wizyty ministra spraw zagranicznych Mariana Orzechowskiego w Bonn. Przebieg wizyty i ustalenia w zakresie dalszych kontaktów oznaczają powrót do pełnego dialogu politycznego między obu państwami — powiedział J. Urban. — Min. Orzechowski zaprosił min. Hansa Dietricha Genschera do złozenia oficjalnej wizyty w Polsce.

Dokonany w trakcie wizyty przegląd stosunków — stwierdził rzecznik — wykazał, że praktycznie we wszystkich dziedzinach istnieją możliwości dalszego ich rozwoju. Jednocześnie wiele problemów czeka nadal na rozwiązanie. Wśród problemów międzynarodowych min. Orzechowski szczególną uwagę zwrócił na niebezpieczne tendencje w polityce Stanów Zjednoczonych, prowadzące do nasilenia wyścigu zbrojeń i konfrontacji międzynarodowej. Wyraził też poważne zaniepokojenie w związku z poborem i współdziałaniem RFN w amerykańskim programie militarzacji kosmosu.

Wbrew doniesieniom części prasy zachodniej — powiedział J. Urban — wicepremier Zbigniew

Skalski podczas swej niedawnej wizyty we Włoszech nie omawiał kwestii wizyty przewodniczącego Rady Państwa PRL w tym kraju.

Przeglądając o skomercjonizowanym spotkaniu kard. Józefa Glempa z prezydentem Francji, F. Mitterrandem i premierem J. Chirakiem. Rzecznik przytoczył słowa prymasa Polski wypowiedziane po przyjeździe do Paryża: „Sedze, że nasze spotkania z przywódcami francuskimi będą mieć charakter nie polityczny, a jedynie kurtuazyjny. Nasz dialog będzie ludzki i toczyć się będzie na płaszczyźnie ogólnej”.

W kolejnym oświadczeniu rzecznik zaprzeczył kościelnym opiniom wypowiedzianym na kanwie artykułu Jana Rema pt. „Balast”, że podczas wielu spotkań — jak to określono — „grup ideologicznych” mają miejsce nieprzychylnie wystąpienia pod adresem Kościoła. Czy można sobie wyobrazić np. by jakikolwiek działacz partyjny publicznie przemawiając nazwał rzecznika prasowego episkopatu Goebbelsem? — spytał J. Urban. — Gdyby coś podobnego się zdarzyło zabawnym, że poniosłby natychmiast najsurowsze konsekwencje.

Niektóre amerykańskie środki masowego przekazu — powiedział następnie rzecznik — ogłosiły, że zastępca sekretarza stanu Mark Palmer na spotkaniu z przedstawicielami Polonii amerykańskiej powiedział min., że Stany Zjednoczone powitały z zadowoleniem wszelkie konkretne wskazówki świadczące o dążeniu Polski do poprawy stosunków z Zachodem na każdym szczeblu. Polska — oświadczył rzecznik — wielokrotnie deklarowała pragnienie poprawy stosunków z USA. Skoro rząd USA oczekuje na krok Warszawy — to uważamy, że najlepszym krokiem byłoby nawiązanie polsko-amerykańskich rozmów politycznych nie obciążonych warunkami wstępnymi. (PAP)

## Proponujemy...

• SDK „Amonit” w Kielcach i Osiedle Kolo Ligi Kobiet Polskich na Podkarczowiec zapraszają 16 bm., o godz. 17.30 na pokaz fryzjerstwa i bukietiarstwa oraz haftu.

• Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Greckiej w Kielcach, ul. Miekiewicza 8, 1p (siedziba WK SD) zaprasza 19 bm o godz. 16 na prelekcję dr. Mieczysława Wojeckiego, wiceprezesa Zarządu Głównego towarzystwa, na temat stosunków polsko-greckich w historii.

• Wojewódzkie Zrzeszenie Sportu „Start” w Kielcach organizuje turniej tenisa stołowego dla spóldziaków — 20 bm. o godz. 9 w TKKF „Kolejarz”, ul. Bieruła 10.

## Telefon interwencyjny

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

pchać tę ciężką, ważącą 150 kg maszynę. Okazało się, że motocykl, niestety, posiada sporo fabrycznych usterek. Zaproponowano mi naprawę w terminie 2 tygodni. O wynagrodzenie egzemplarza na inny nie może być mowy. Do „Polmozytu” muszę go znów dopchać.

Jerzy Kozłowski, kierownik sklepu poinformował nas, że nie otrzymuje przydziału paliwa do nowych motocykli. Klientowi mógł zaproponować jedynie naprawę, bowiem nie ma już nowych „emzetek”.

OD REDAKCJI: W głowie się nie miesza takie zwycięstwo bo po pierwsze: skąd ma wziąć benzynę kupujący pojazd? Jakim sposobem ma wypróbować czy jest sprawny? A potem, gdy już kupi kota w worku, pozostawia się go możliwości zamiany na dobry egzemplarz i proponuje odległe terminy naprawy. Czy tak się powinno traktować klienta? (fga)





Program urozmaiciły występy przygotowane przez uczniów.

## „Latający Holender” gościł w Kielcach

W minioną sobotę uczniowie kieleckich szkół byli uczestnikami niecodziennych zmagania odbywających się w II LO im. Śniadeckiego. Do zawodów stanęły drużyny reprezentujące I LO im. Żeromskiego, II LO im. Śniadeckiego oraz Liceum Ekonomiczne nr 2. Turniej dotyczył tematyki morskiej, a zorganizowany został w ramach popularnej telewizyjnej audycji „Latający Holender”. Uczniowie wykazali się solidnym przygotowaniem. Niewielką przewagą kilku punktów I miejsce uzyskała drużyna z II LO. Wszystkim uczestnikom turnieju wręczono pamiątkowe kalendarze i drobne morskie emblematy ufundowane przez redakcję „Echa Dnia”, współorganizatora imprezy.

Program prowadzony przez nauczycielkę, opiekunkę koła szkolnego Ligii Morskiej w II LO — Joannę Solińską, został urozmaicony występami 60-osobowego chóru II LO, prowadzonego przez Jadwigę Małek. Wystąpili także uczniowie: Iwona Kotwica, siostry Wioletta i Edyta Wójcik oraz duet z gitarą Agnieszka Sapa i Bartek Sulek. Piękną balladę o Rozewiu zaprezentował Krystian Kmiecik, a wiersze recytowali — Iwona Piskulak i Małgorzata Boc. W programie przekazali swoje wrażenia z rejsu na „Pogorli” — Monika Szymaszek z I LO i Przemysław Predygar z II LO. Program będzie emitowany przez telewizję Gdańsk w najbliższą sobotę, 19 bm. o godz. 9. (dnp)



Modele pływające wykonane w kieleckim MDK.



Na kiermaszu pamiątek



Uczestnicy turnieju w trakcie wiązania węzłów na czas.



Na sali młodzież kieleckich szkół.

Zdjęcia Al. Piekarski

## Z wystawy

Stało się już dobrą tradycją, iż każdego roku o tej porze uczniowie Liceum Sztuk Plastycznych prezentują swoje najlepsze prace w największej galerii wystawowej miasta — „Piwnicach”. Miejsce ekspozycji podnosi przecież jej rangę i nobilituje najmłodszych twórców.

Ekspozycja pn. „Dyplom 86” cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców miasta, zwłaszcza młodzieży szkolnej, co zresztą zrozumiałe, bo każdy uczeń ciekaw co też potrafią dokonać w sztuce jego rówieśnicy.

A potrafią już sporo. Ogłędalem wszystkie kolejne wystawy „dyplomowe” w „Piwnicach” i każdego roku przekonywało się, że wśród kieleckiej młodzieży mamy stale niemal grupę wyjątkowo uświadomionych plastycznie uczniów. Można to śmiało powiedzieć o rzeźbach Dariusza Kutę — „Kobieta ruszająca biodrami” i „Smutek” — pełnych niepokojącego wyrazu, przemawiających do wyobraźni, zaskakujących pomysłowością w twórczych poszukiwaniach. Z tego ciłnionca powinien wyrosnąć interesujący

artysta. Podobne wrażenie wywołuje rzeźba Roberta Rumasa „Namiętna w zadumie”, szlachetnie skomponowana, udanie łącząca wyrafinowanie z prostotą. Nieco mniej ciekawych skojarzeń wzbudza drewniano-ceramiczna kompozycja Moniki Olesińskiej „Spadająca kropla”, ale i ona poświadcza talent autorki. W ogóle młodzi rzeźbiarze, wychowankowie mgr Anny Dulay, zaprezentowali się na „Dyplomie 86” z jak najlepszej strony.

## Tuż przed dyplomem

Zauważane przez publiczność są także dokonania młodych malarzy, pracujących pod kierunkiem znanych artystów — plastyków — Ewy Samulik i Kazimierza Kolomy. Przedstawiają przede wszystkim prace wykonane w technice reprodukcji obrazów słynnych artystów — Rembrandta, Michałowskiego, Wyspiańskiego, Sierowa i innych. Można tylko podziwiać kunszt kopistów, choć nie wszystkie ich prace zasługują na jednako wysokie uznanie. Szczególną uwagę zwracają jednak oryginalne próby malarstwa. Znowu muszę więc powtórzyć nazwisko Dariusza Kutę, który przedstawił pełen ekspresji „anatomiczny” portret Stanczyka, potwornie odkrywczo wyobraźnię autora. Na wystawienie włas-

nego obrazu odważył się także Piotr Kozub, którego „Autoportret” ma wprawdzie jeszcze wiele braków, ale znakomicie talent autora.

Na poprzednich „dyplomowych” wystawach zdarzało się, że akcenty artystyczne dominowały wręcz przemownie. Tym razem nie przytłacza swoją obecnością innych prac. Gobelinów jest mniej, ale prawie każdy z nich odznacza się oryginalnością poszukiwań formalnych i tematycznych. Warto na dłużej zatrzymać się przy takich kompozycjach. Jak „Rydwany ognia”, „Jesienne po-

witanie”, „Wiatrem pobudzona”, „Ikar”. Odnosi się także wielki gobelin pn. „Polska”, na którym starannie wykonano herby wszystkich miast wojewódzkich. Autorzy przedstawionych tkanin artystycznych pracowali pod kierunkiem Zdzisława Surowca i Anny Koniecznej.

Osobny rozdział na wystawie stanowią kopie płaskorzeźb. Uczniowie pod kierunkiem Anny Dulay dokonali rzeczy dość niezwykłej. Oto na podstawie dużych fotografii zrekonstruowali słynne hinduskie płaskorzeźby ze świątyni Borobudur. Wykonali to jak doświadczeni mistrzowie i pozostaje tylko podziwiać ich kunszt i duże u-

kwotę 1.600 zł miesięcznie. Wlicza się natomiast dochody z gospodarstwa rolnego (zgodnie z wysokością przeciętnego dochodu z pracy w rolnictwie nieuspołecznionym ustalane dla celów podatku rolnego).

Otrzymał oświadczenie należy przesłać do ZUS i to nawet w przypadku, gdy wykazany przeciętny miesięczny dochód przekracza 6 tys. zł na osobę. Jeśli bowiem łączna kwota tego przekroczenia przypadająca na wszystkich członków rodziny jest niższa od wypłacanych świadczeń z funduszu alimentacyjnego, nie stanowi to przeszkody w kontynuowaniu ich wypłaty.

Do 12 kwietnia zakończyliśmy rozsyłanie ulotek, na których znajduje się pełna informacja dotycząca nowych zasad oraz sposobu obliczenia uzyskiwanego dochodu. Zaświadczenia o dochodach muszą być nadesłane do ZUS w ciągu 10 dni od daty otrzymania tej ulotki. To ułatwi nam pracę, ale także pozwoli na terminowe rozpatrzenie wniosków o świadczenia z funduszu.

Informujemy również, że zgodnie z nowymi przepisami, dodatkowa kwota wypłacana z funduszu osobom, które nie otrzymują zasiłku rodzinnego, wzrosła z 1.550 do 1750 zł (kb)

## Turniej wiedzy o ochronie środowiska

Z okazji przypadających w kwietniu Dni Czystości Wód i Ochrony Środowiska zorganizowano w Starachowicach, staraniem Polskiego Związku Wędkarskiego, Ligi Ochrony Przyrody i Wydziału Kultury UM, turniej wiedzy o ochronie środowiska. Uczestniczyła w nim młodzież starachowickich szkół ponadpodstawowych. Zmagania konkursowe poprzedziła prelekcja o problemach ochrony środowiska naturalnego Starachowic.

W finale zwyciężył uczeń Liceum im. T. Kościuszki, Krzysztof Charemski, a w pierwszej szóstce znaleźli się kolejno: A. Zielińska (Zespół Szkół Med.), A. Pocheć (LO nr 1), K. Orzechowska (ZSMed.), B. Mazur (LO nr 1), I. Malicka (LO nr 2).

Turniejowi towarzyszyło spotkanie aktywów ochrony środowiska reprezentującego PZW, LOP i ORMO. Wyróżniającym się działaczom wręczono dyplomy prezydenta miasta, a zwycięzcom turnieju nagrody książkowe.

(an-ne)

miejtności warsztatowe. To jest rzemiosło artystyczne wielkiego formatu. To samo można powiedzieć o stylizowanych meblach — stolik, fotele, taborety, kanapa — wykonanych przez uczniów pod kierunkiem Krystyny Aleksandrowicz i Jana Ptaka.

Na koniec o „gwoździu” całej wystawy. Urządzający ją artyści tradycyjnie przygotowują widzom taką niespodziankę. Kiedyś były to naturalnej wielkości figury szachowe przedstawiające rycerzy. Teraz jest to ogromny, naturalnej, kilkumetrowej wysokości epoksydowy odlew prawego skrzydła drzwi z katedry plockiej, składających się z cudownych płaskorzeźb. Nie wyjeżdżając z Kielc możemy oglądać słynne „drzwi plockie”, dzięki pracy Tatiany Sukow i Małgorzaty Świerczyńskiej pod kierunkiem Jana Niedbala i Czesława Zagdana.

Wspomniałem tylko o niektórych pracach z tej wystawy. Jest ich znacznie więcej. Uczniom i nauczycielom PLSP należy się wielkie brawa.

WIT



NUMER 74

STRONA 3

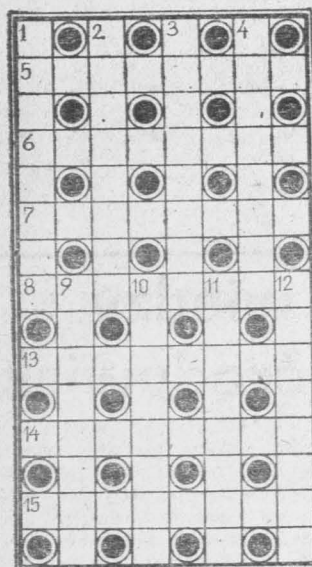


# Surowców pod dostatkiem, a produkcja spada

Lokalna produkcja materiałów budowlanych z surowców miejscowego pochodzenia jest tematem, do którego wraca się systematycznie co kilka lat, aby z całą powagą wysoki urzędników i przy aktywnej postawie publikatorów zapalić przed nim po raz kolejny zielone światło. Podsyćcie zielonego plonika jest niezbędne, ponieważ produkcja ta, tak bardzo potrzebna dla prawidłowego rozwoju budownictwa wiejskiego, nie może się jakoś ustabilizować na oczekiwanym poziomie.

Na Kielecczyźnie lokalna produkcja materiałów budowlanych zajmują się przedsiębiorstwa państwowe (sa to głównie cegielnie), rzemieślnicy oraz tak zwane zespoły chłopskie, na które moda nastąpiła w latach siedemdziesiątych. Od ponad roku nie prowadzi się natomiast rejestru materiałów wykonywanych przez rolników indywidualnych, bowiem obecnie są to ilości tak znikome, że nie zajmują się nimi nawet urzędy gmin.

## Na dobranoc Krzyżówka nr 74



POZIOMO: 5) maszyna do tkanienia, wyciskania, prasa, 6) rozpne zapalenie części przypięcia palców rak, występujące na skutek ukucia, 7) procentowe wynagrodzenie za pośrednictwo, czynności handlowe, komis itp., 8) dowieńsi, żartownis, 13) obseczany nóż myśliwski, 14) kompozycja graficzna o charakterze ornamentu, ozdabiająca tekst, 15) konkurencja lekkoatletyczna dla „kangurów”.

PIONOWO: 1) odaty kawałek tkaniny, papieru z poszarpanymi brzegami, 2) w dawnej Polsce: urzędnik dworski usługujący przy stole królewskim lub książęciem, 3) ryba morska z rodz. dorszowatych (anagram wyr. KANCIARZ), 4) daw. żołnierz ciężkiej jazdy uzbrojonej w kirysy, szpady i pistolety, 9) np. alkoholomierz lub cukromierz, 10) oczekiwanie spełnienia się czegoś; ufność, 11) ogół ćwiczeń sportowych, 12) anagi, bionista przegród w sercu.

Rozwiązanie krzyżówki przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Po między prawidłowe odpowiedzi rozdaje się nagrodę książkową. Karty bez kuponu będą wyłącznie z losowania.

„ECHO DNIA”  
Kupon nr 74

Rozwiązanie krzyżówki nr 60  
POZIOMO: doktryna, wyrzutek, zmazak, artretyk, wizjoner, karawana.  
PIONOWO: dewizka, kursant, rausz, niema, litania, kokarda, ruina, racja.

NUMER 74

STRONA 4—5

## Delegat na X Zjazd PZPR



Na zakładowej konferencji przedjazdowej PZPR w Komitecie ds. Radia i Telewizji wybrano delegata na X Zjazd PZPR. Został nim redaktor Edward Kwasiński — I sekretarz Komitetu Zakładowego.

CAF — A. Rybicki

## Ulga w Pałacu Buckingham

## Książę Andrzej zaręczony

Cieszą się w Anglii wszyscy z wyjątkiem branży tekstylnej (ale o tym potem). Najbardziej cieszy się rodzina królewska. A z czego? Otóż młodszy brat następcy tronu, 26-letni książę Andrew

(zwany od lat przez prasę „Ostrym Andrzejkim”) zaręczył się wreszcie. Ślub ma się odbyć we wrześniu. Po licznych aferach Andrzejkę z małżonkami, których zdjęcia zdobyły pisma ilustrowane dla panów, wybrał księżna Sarah Fergusson, wysoka, rudobłonda piękność z dobrej rodziny. Ród Sarah wywodzi się od Karola II, dziewczyna jest spokrewniona z wszystkimi rodami arystokratycznymi Anglii, w tym również z rodziną królewską i z rodziną Spencerów, z której pochodzi jej przyszła siostrzyczka, lady Diana. W Pałacu Buckingham będą nadal sami swoi. A czemu właściwie nie cieszy się branza tekstylna? Bo rodzina królewska w trosce o dobry smak zabroniła umieszczania podobizny narzeczonych na koszulkach, a to byłby przecież świetny interes.

(Oss)

JANUSZ PAŃCZYK

## Mniej do podziału

Był taki okres — w dekadzie lat siedemdziesiątych — kiedy to w zwykłych sklepach, za złotówki, można było kupić francuskie perfumy, szkocką whisky, a FSO zachęcało do rażącego zakupu „fiatów”. Obfitość dóbr i ambicje rozwojowe opierano na zagranicznych kredytach. Dzieliło się wówczas, spożywało i inwestowało więcej niż wytworzyliśmy tu, w kraju, wszystkie razem.

W ekonomice jak w teatrze wszystko dobrze, co dobrze się kończy. Gdyby sprawdziła się ówczesna koncepcja, za jakiś czas jej autorzy i patroni niebyle swoje ulice w miastach. Inna zupełnie kwestia — czy pomyślnie ten mógł zakończyć się sukcesem. Przejrzeliśmy W. Gomułki przy zaciąganiu dolarowych kredytów („oni nas zapią za gardło”) nie wynikała z jego charakteru, lecz ze znajomości historii i praw lichwy. Otóż miliardy dolarów rzeczywiście u nas zainwestowane wracały do wierzycieli w postaci spłat oprocentowania. A mimo to młoda długa narasta. Przera

w spłatach spowodowała bowiem automatycznie włączenie rat do kapitału i naliczanie od nich zwiększonych odsetek, które, jeśli nie są spłacone, znów powiększają masę zadłużenia — i dorocznych płatności.

Polski dług wynosi obecnie około 30 miliardów dolarów. Aby nie narastał — należy co roku oddawać ok. 3 mld dol. i ta

si się dostosować polityka społeczna, inwestycyjna, cała koncepcja prowadzenia gospodarki. Jej podstawowe przesłanki, to: bardziej umiarkowane możliwości zwiększania konsumpcji, inwestowania i nakaz nasilania eksportu.

Jak łatwo zauważyć, między spożyciem a eksportem występują liczne sprzeczności. Dobra wekslowane mogą wspo-

magać spożycie pośrednie lub wprost zwiększając możliwości zakupu. Obciążenie spłatami powoduje jednak, iż do pewnej granicy wielkości eksportu wiera inflacja presję na krajowy rynek, ponieważ pieniądze zarobione przy tej produkcji nie dają w zamian towaru. Liczą się jednak rozmiały eksportu. Przy obecnych (5,7 mld dol. w uhr.) nie wystarczy na spłatę odsetek, narasta dług, import mniejszy niż wytworzony mu-

## W walce z rakiem

## Szansa na nadzieję czy już nadzieja?

Co trochę świta nadzieja, że już może tym razem odkryto skuteczną metodę na raka i ciągle jest to nadzieja niespełniona. Czy nowa eksperymentalna terapia wypracowana w amerykańskim National Cancer Institute w zespole badawczym pod kierunkiem dr. S.A. Rosenberga, spowoduje następne rozczarowanie czy też uczyni przełom ku lepszemu?

Dr. Rosenberg jest optymistą. Notabene, to on właśnie opiewał prezydenta R. Reagana. Jakkolwiek twierdzi, że potrzeba wielu lat aż ostateczna metoda sprawdzi się i u powszechni, ale dzisiejsze rezultaty rokują powodzenie. Z 25 pacjentów poddanych leczeniu, w 11 przypadkach rak cofnął się o 50 proc. w jednym całkowicie. Immunoterapia adopcynowa jest współczesną wersją starej idei: przywrócenie organizmowi jego naturalnego systemu obronnego. Organizm pacjenta pobiera się limfocyty, odpowiednio mianowane ich odporność funkcje przez czynnik wzrostu — interleukin-2 (IL-2) następnie z powrotem wprowadza do organizmu pacjenta z dodatkową dawką IL-2. Pozwala to niszczyć komórki nowotworowe i daje możliwość całkowitego leczenia organizmu; gdy na skutek rozprzestrzeniania się rakowej choroby nasłaniające czy chłoniak nie dają rezultatu. Wzrostu padku leukemii i innych chorób krwi zaatakowane całe ciało. Przy jedynym możliwym wówczas leczeniu — chemoterapii, uszkodzeniu ulega, obok chorych, również zdrowe komórki.

Silne nadwężenie białej krwi, których organ potrzebuje do obrony przed infekcjami.

Wiele już kilka metod leczenia, których celem jest powrocie naturalnych funkcji obronnych organizmu. Leczenie takie jest ciągle kosztowne, czasochłonne i szalenie skomplikowane. Informacja z tego zakresu towarzyszy entuzjazm i zażenowanie opinii publicznej wstrząsającą lekkością obawiających się rozkładu przedwczesnych nad-

Początki immunoterapii sięgają 1890 roku, kiedy dr. W. B. Coley z Nowego Jorku zauważył, że pacjent z rakiem szyi poczuł się lepiej po popadnięciu na ostrą infekcję spowodowaną paciorkowcem. Próby leczenia „klin klinem” skończyły się niepowodzeniem. Ale poszukiwania dostarczyły wiele informacji o występie immunologicznym i przekonali lekarzy, że gra o pozytywną rolę także w przypadku raka. Organizm rozpoznaje komórki rakowe jako obce i odrzuca. Jeśli system obronny jest uszkodzony, komórki te gromadzą się i powstaje nowotwór.

Substancja stosowana w nowej terapii została wyodrębniona w 1976 roku przez dr. R. C. Gallo z NCI, który przy okazji odkrył przyczynnik AIDS i leukemię.

(Oss)

## Nasze lektury

## Za drutami

Nad lewym brzegiem modrego Dunaju, między Wiedniem a Linzem, w malowniczej okolicy leży miasteczko Mauthausen, od którego wziął nazwę zbudowany w pobliżu obóz koncentracyjny. Kilka kilometrów dalej znajdował się obóz w Gusen. Przed wojną były to nazwy nie nikomu nie mówiące. W czasie okupacji hitlerowskiej stały się synonimem kaźni i wyniszczenia. Tysiące istnień ludzkich zabierali również obóz śmierci — Oświęcim, Belzen, Majdanek, Sztutowo, Dachau, Buchenwald...

Rzeczywistość obozowa znalazła wielostronne odzwierciedlenie w polskiej literaturze pamiętnikarskiej i fabularnej. Już w kilka miesięcy po wojnie ukazała się pierwsza, wielokrotnie wznawiana, demaskatorska książka Seweryna Smaglewskiego „Dymy nad Birkenau” — książka, która oskarża, ale i zmusza do ciągłej pamięci. Kontynuacją podjętej tu tematyki jest wydana w 1972 r. książka Smaglewskiej „Nie-winni w Norymberdze”. Autorka, więziennik obozu koncentracyjnego w Birkenau, składająca zeznania przed Międzynarodowym Trybunałem Włoskim w Norymberdze, rozpatrując w czasie od 20.XI.1945 do I.X. 1946 r. czynny zbrodniarzy wojennych z czasów II wojny światowej. Na barkach tej ścieżki i znaczonej stygmatem ciera-

plenia dziewczyny spoczywał ciężar odpowiedzialności za przedstawienie światu wszystkich okrucieństw i Polacy przedzierpli w czasach pogardy dla człowieczeństwa.

W tym samym 1945 r. sięgnęli po pióro również inni b. więźniowie, by ukazać przeżyte makabre. W kwietniu tegoż roku jako 11 pozycja S. W. W. „Człowiek” ukazała się książka Tadeusza Ostrowskiego „Więźniowie, czapki — zdjąć!” stanowiąca wspomnienia z pobytu w obozach Dachau i Gusen. Nakładem komitetu b. więźniów obozu koncentracyjnego w Gusen ukazały się w Katowicach wspomnienia Stanisława Nogaja, więźnia tegoż obozu. Przytoczom w tym samym okolicie koncentracji wspomnienia były także wspomnienia Jerzego Osuchowskiego zawarte w książce pt. „Gusen — przedświecnie piekło”. Wydana w kilkanaście lat później, trudno byłoby teraz bez szczegółowej bibliografii tematycznej podać nawet w przybliżeniu wydawnictwa z tego rodzaju literatury. Dowodem na to, że omawiana tematyka cieszy się wciąż nieustannym zainteresowaniem, może być fakt ukazywania się coraz nowych pozycji. I tak w pierwszych tygodniach bieżącego roku ukazały się wspomnienia Władysława Gebika „Dla nas słońce nie zachodzi”. Autor był przed wojną dyrektorem jednego na terenie Prus Wschodnich polskiego gimnazjum w Kwidzynie. W niemieckich obozach koncentracyjnych przebywał od sierpnia 1939 r. do maja 1945 r. Własną geheime oświadczenia odwołał również Ryszard Henryk Kordek w książce pt. „Bliźni krwawia”. W kilkunastu pobycie w obozie autor postanawia uciec. Plan swój realizuje 14 lipca 1944 r. wraz z trójką kolegów wspólnie więźniów. Dramatyczny opis ucieczki stanowi ostatni akord tej niezwykłej, napisanej ze sporym zaangażowaniem literackim, książki.

Niezależnie od sposobu uregulowania kwestii polskiego zadłużenia i kredytów, należy wykryć naszą wiarę w do-larową pomoc. Tow. W. Jaruzelski powiedział: „Nie daliśmy się rzucić na kolana”, a w odzyskiwaniu sił mówimy licząc na siebie i pomoc przyjaciół.

JAN WOLSKI (KAR)

W ten sposób udostępniony został nam materiał dokumentalny i poznawczy wzbogacający zarówno naszą wiedzę o obozach hitlerowskich, jak również utrwalający pamięć o męczeństwie i bohaterstwie ofiar hitlerowskiego systemu masowej zagłady, o martyrologii i walce narodu polskiego.

Wig.



— Biuro pana Anschluta — powiedziała dziewczyna podniósłszy słuchawkę. Zakryła dłoń mikrofon i rzuciła starszemu panu znaczące spojrzenie. — To twoja żona.

— Cholera. Która godzina?

— Dziesiąta.

— No, to teraz usłysz. Doj, odbiorę tutaj. Nie, nie wychodzi. Halo? Cześć, przepraszam, że tak długo... — Słuchaj w milczeniu, potrzebując beznadziejnie głową. — Zrozum, moja droga, że ja mam tu naprawdę strasznie dużo do załatwienia! — Znów słuchał przez dłuższą chwilę. — Jadłem... kanapkę... wiem, wiem, Ale nie na to nie poradz, Rebbi. To powiedz im, że bardzo przepraszam, OK?

Oczy profesora i jego sekretarki spotkały się. Dziewczyna przybrała minę wyrażającą szczerze współczucie, na co profesor odpowiedział uśmiechem i wzruszeniem ramion.

— Za godzinę. Jedenasta. Nie czekaj, idź spać. OK. Rób, co chcesz, Rebbi. Co tylko chcesz. — Odbiół słuchawkę bardzo powoli.

— Zobaczymy to wezwanie. Biały Dom, CIA, Handel, Warren, Capron, Dooley, United International, Smythe. Kto to jest Grosvenor?

— Z działu transportu w Białym Domu.

— Dobra. Wygląda wszystko OK. Oates może je podpisać, kiedy tu będzie jutro. Czy chcesz iść już do domu, Anne-Marie? Może cię podwiezie?

— Jeżeli byłbyś tak miły... Wezmę płaszcz.

— Dobrze. Chciałbym wpaść na drinka, ale na mają głowę zwali się wtedy superburza.

— Będę gotowa za minutę, tylko wszystko pozamykam.

Biura Komisji do Spraw Zabójstw przy Senacie Stanów Zjednoczonych mieściły się tymczasowo w prowizorycznych pomieszczeniach. Kiepskie meble, zbyt mało szaf na akta, krzesła i telefonów, nawet popielniczki nie dla wszystkich starczało.

Irving Anschluts, profesor, wojnę o szczegóły zostawił innym. Sam miał za mało czasu, aby kląć się z zaopatrzeniowcami o popielniczki. Napotkał spore problemy w pracy z przewodniczącym komisji, senatorem Harleym Oatesem i z materiałem dowodowym. Żaden człowiek nie byłby w stanie załatwić wszystkiego. Należało zacząć przesłuchania przed letnimi wakacjami i z tego powodu żądano pośpiechu. Od propozycji powołania komisji do jej utworzenia upłynął rekordowo krótki czas. Członków komisji i personel biura ściągnięto z dnia na dzień z całego kraju: Anschluts przyjechał z Wydziału Prawa w Maryland, inni z sekretariatów senackich, paru wykładowców odwołano z urlopów a Anne-Marie Himmel przybyła tu wprost z Amerykańskiego Towarzystwa Ochrony Swobód Obywatelskich. Za mało pomocy, za mało czasu, za dużo pracy. Zrobił bardzo głupio, przyjmując nominację. Zdał sobie z tego sprawę dopiero teraz.

— Irv? Idziemy?

— Tak jest. Właśnie zamykam.

— A co z tym, chłopakiem. Warrenem?

— Nie jestem pewien. Teddy i John będą chcieli spotkać się z nim jutro. Nie przypuszczam, żeby zechciał z nimi rozmawiać, ale warto spróbować.

— Im więcej czytam dokumentów, tym bardziej jestem przekonana, że nie działał na własną rękę.

— Jasne. Ale kto mu uwiery? Frankling powiedział zupełnie jasno, że zomach nie był konsultowany i nie wyrażał nań zgody. Wszyscy w Białym Domu powiedzą to samo. Oprócz tego chłopaka. Dlaczego ktoś by miał uwierzyć jemu, a nie prezydentowi?

Anne-Marie i Anschluts podpisał książkę wyjść, oddał klucze portierowi i wyszli na parking. Wieczór był bardzo ciepły i przyjemny.

— No, ale Harley Oates mu wierzy — powiedziała Anne-Marie.

— Obawiam się, że nie; chce tylko użyć Warren, aby dolożyć Franklingowi. Oatesa nie obchodzi prawda.

— Oj, panie profesorze, stojemy się na starość cyniczni...

— Nie... tak już jest. Oates skorzysta z każdej okazji, z każdego świadka, aby utopić Biały Dom. Jeżeli ci chłopcy postawią kogoś, bez względu na jego wartość, Oates będzie nalegał, aby go powołał.

— A jeżeli świadek padnie, mogą być grube kłopoty, nieprawdaż?

— Być może. Ale nie myślę, żeby nosi świadkowie — obronę mam na myśli — byli zbyt dokładnie przesłuchiwani. Oates postara się obronić każdego, kto mu pomoże w grze.

Gdy otworzył przed nią drzwi toyoty położyła mu dłoń na ramieniu.

— Dobrze będzie, Irv. Znajdziemy prawdę i utopimy Franklinga i pewnie dostaniemy nagrodę stanu Maryland, prawda?

— Wzruszył ramionami.

— Słuchaj! Mam trochę czasu. Do diabła z tym wszystkim! Wstąpmy gdzieś na drinka, co? Jest tak przyjemnie — zaproponowała Anne-Marie.

— Akurat tak się składa, moja droga, że nie mam przeciwko dobrej wódce. Nic! Jedziemy!

(53)



## Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

**Środa**  
16 kwietnia 1986 r.  
Dziś składamy życzenia  
**JULIOM**  
i **KSENIOM**  
jutro  
**ROBERTOM**  
i **RUDOLFOM**

### Kielce

#### TEATR

Im. Stefana Żeromskiego —  
„Revisor” — g. 18.

#### KINA

„Romantica” — „Karatecy z Kanionu Złotej Rzeki” — chiń. l. 15. g. 15.15, 17.15, 19.15.  
„Moskwa” — „Błękitny Grom” — USA, l. 15. g. 16.15. „Sprzedawca kapeluszy” — fr. l. 16. g. 19.  
„Studyjne” — „Na wagę złota” — ZSRR l. 12. g. 15. 17. 19.  
„Skalka” — „Porwanie” — pol. bo. g. 15. „Przypieszenie” — pol. l. 18. g. 17. 19.  
„Robotnik” — nieczynne  
„Amant” — nieczynne  
„Sabal” — „Powrót Jedi” — USA, l. 12. g. 16. „Cały ten zgiełk” — USA, l. 12. g. 18.30.

#### GALERIE

**GALERIA BWA „PIWNICE”** — Wystawa prac dyplomowych absolwentów Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych „Dyplom '86”, czynne w godz. 12-17.  
**GALERIA FOTOGRAFII ZPAF** ul. Rewolucji Październikowej 8a — Wystawa fotografii Jerzego Markowskiego pt. „Portrety mistrzów rzemiosła” — czynna w godz. 9-17.

#### MUZEUM

**MUZEUM NARODOWE** pl. Partyzanów — Wystawy stałe: „Galeria Współczesnego Malarstwa Polskiego” — „Przyroda Kielecczyzny”. „Broń w zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach”; wystawy czasowe: „Koncert na taft szklanej” — malarstwo Krzysztofa Okonia — czynne w godz. 10-18.  
**NARODOWE „PALAC”** — plac Zamkowy — „Wnętrze Pałacowe XVII i XVIII w.”; „Galeria Malarstwa Polskiego” — czynne w godz. 9-18.

**MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO** — czynne w godz. 12-18.  
**APTEKI** — stały dyżur nocny pełnia: nr 29-001, ul. Buczka 37/39 nr 29-008 ul. Sienkiewicza 15.  
**PORADNIE DYŻURNE:** dla dzieci i dorosłych, ul. Pocieszka 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17-21 w niedziele i 9-13. Stomatologiczna Przychodnia Rejonowa nr 15 — ul. Karłowicza 35 w niedzielę i święta w godzinach 9-21.

**INFORMACJA O LEKACH** — czynna w godz. 7.30-15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32.  
**TELEFONY:**  
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Parnoc Drogowa 991, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991 Kielce — Teren 966, Pogotowie Wodociągowe 994, Pogotowie Gazowe w dni powszednie 31-29-21, w niedziele i święta 31-29-20 Pogotowie wod.-kan. c.o., elektryczne RPGM czynne w godz. 7-23, tel. 31-16-47. Pocztowa Informacja o Usługach 911, Informacja PKP 930, Informacja PKS 602-79, Hotel „Centralny” 625-11 Ośrodek Informacji Usług WUSP 457-41.  
**POSTOJE TAKSOWE:** Osobowe — Dzwerc PKP 534-34 ul. Słowackiego 31-29-19, ul. Jesionowa — 31-79-19 bagażowe — ul. Armii Czerwonej 31-09-19.

### Radom

**TEATR POWSZECHNY**  
im. Jana Kochanowskiego —  
„Nagi Król” — g. 16.

#### KINA

„Bałtyk” — „Och Karol” — pol. l. 15. g. 16.30. „Czule słowa” — USA, l. 15. g. 18.30. „Mistrzini wu-dang” — chiń. l. 18. g. 21.30 — seans nocny.  
„Przyjaziń” — „Być albo nie być” — USA, l. 15. g. 15.30, 17.30, 19.30.

NUMER 74

STRONA 6

„Pokolenie” — „Zandarm w Nowym Jorku” — fr. l. 12. g. 15.30 „Najlepszy kumpel” — USA, l. 12. g. 17.30, 19.30.  
„Odeon” — nieczynne  
**APTEKI DYŻURNE:** nr 67-010 ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.  
**INFORMACJA** służby zdrowia — czynna 6-20, tel. 261-21, Informacja o usługach — 365-35.  
**TELEFONY:** Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 981, Komenda MO 251-35, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc drogowa 961.  
**POSTOJE TAKSOWE:** ulica Zwirki i Wigury 418-10.

### Skarżysko

#### KINA

„Wolność” — „Proszę zapomnieć o tej sprawie” — bułg. l. 15. g. 15. „Spokojnie to tylko awaria” — USA, l. 15. g. 17. 19.  
„Metalowiec” — „Podróż pana Kleksa” — cz. I i II — pol. bo. g. 16.  
**APTEKA DYŻURNA:** nr 29-046, ul. Apteczna 7, tel. 31-527.  
**POSTOJE TAKSOWE:** Dworzec PKP — tel. 13-705.

### Starachowice

#### KINA

„Star” — nieczynne  
„Robotnik” — „Sezon na bażanty” — pol. l. 15. g. 15. „Pechowiec” — fr. l. 12. g. 17. 19.  
**APTEKA DYŻURNA:** nr 29-076 ul. Staszica 1.  
**POSTOJE TAKSOWE:** telefon 53-10 i 53-90.

### Ostrowiec

#### KINA

„Hutnik” — „Jara Cimrman” — CSRS, l. 12. g. 15.30. „Psy wojny” — USA, l. 18. g. 17.30, 19.30.  
„Przodownik” — „Indiana Jones” — USA, l. 15. g. 17. 19.  
„Zorza” — „Niepokonany” — ZSRR, l. 15. g. 16. 18.  
**APTEKA DYŻURNA:** nr 29-071 ul. Starokunowska 1/7.  
**POSTOJE TAKSOWE:** pl. Wolności — 537-93, ul. Sienkiewicza — 515-73.

### Końskie

#### KINA

„Pegaz” — „Podróż pana Kleksa” — cz. II, pol. bo. g. 15. 16.30. „Och Karol” — pol. l. 15. g. 18. 20.  
„Antyczne” — „Butch Cassidy i Sundance Kid” — USA, l. 15. g. 16. 18.  
**UWAGA!** Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

### RADIO

#### PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Z teki kompozytorskiej J. Senta (stereo) 17.30 „Warunki pracy w ocenie państwowej inspekcji” — aud. M. Bednarskiej 17.40 Muzyka 17.50 „Rozmowy o partii” — aud. Cz. Kussala 18.00 Koncert muzyki operowej (stereo) 18.25 Skróty dziennika

### TELEWIZJA

#### Dziś

#### PROGRAM I

15.55 NURT — Pedagogika specjalna: Działania korekcyjno-wyrównawcze terapeutyczne i opiekuńcze  
16.25 Program dnia i DT — wiadomości  
16.30 Dla młodych widzów — „Krag” — mag. harcerzy  
16.55 Dla dzieci „Tik — Tak”  
17.20 DT — wiadomości  
17.30 Studio Sport: I liga piłki nożnej w przerwie meczu około  
18.15 Losowanie Express Lotka i Super Lotka  
19.15 Dobranoc — „Przygód kłosa wróbla Cwirka”

19.30 Dziennik TV  
20.00 Publicystyka  
20.15 „Tylko spokojnie” — fr. film fab.  
21.55 DT — komentarze  
22.20 Studio Sport — 1/2 finały europejskich pucharów piłkarskich  
23.20 DT — wiadomości  
23.25 Jęz. rosyjski (23)

#### PROGRAM II

16.25 Program dnia  
16.30 Jęz. rosyjski (14)  
17.00 Poradnik „Kliniki zdrowego człowieka”  
17.30 „Salon muzyczny” — „Jak umuzykalniać najmłodszych”  
18.20 Przeboje „Dwójki”  
18.30 Program lokalny  
19.00 „Teraz my” (1) — Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego „Poltex”  
19.30 Dziennik TV  
20.00 „Teraz my” (2)  
20.15 „W poszukiwaniu Indii” — „Dżanna czy Yamuna” — film dok.  
20.45 Studio Sport — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie Polska — Kanada  
21.45 „Teraz my” (3)  
22.45 „Ekonomia na co dzień”  
23.15 Wieczorne wiadomości

#### Jutro

#### PROGRAM I

8.10 Fizyka, kl. VII — Wędrówki ciepła — sposoby przekazywania energii wewnętrznej  
9.00 Praca — technika, kl. I: Budujemy dom  
9.30 — 12.00 „Domator”  
9.35 „Domowe przedszkole”  
10.00 DT — wiadomości  
10.10 Film dla II zmiany — „Wreszcie latać”  
11.00 „Szkoła dla rodziców” (14) „Powrót do sprawności”  
11.15 „Apteczka domowa”  
11.25 „Historia najbliższa”  
11.35 „Pod znakiem higel” — film dok.  
12.00 Historia, kl. IV lic. — Przemiany w latach 1947-1955  
12.50 Jęz. polski, kl. V-VI — Spotkanie z pisarzem — Jerzy Brzostkiewicz  
13.30 TTR, fizyka, s. IV: Podstawy teorii względności

**Uwaga!** Za ewentualne zmiany w programie TV redakcja nie odpowiada.

### OGŁOSZENIA DROBNE

MUSIAŁ Maria zgubiła wkładkę do biletu miesięcznego na linie nr 4, 17, zam. Radom. 1203-r

CYWKA Teresa (zam. Lipiny) zgubiła bilet miesięczny PKS Zwoleń. 1205-r

GEMBSKI Andrzej zgubił prawo jazdy kat. AB wydane przez Wydział Komunikacji Skarżysko. 755-g

WAWRZENCZYK Piotr zgubił legitymację szkolną Zespołu Szkół Elektrycznych Kielce. 756-g

SULIGA Beata zgubiła bilet miesięczny PKS trasa Włoszczowa — DW kolejowy, Włoszczowa miasto. 757-g

JASIŃSKI Stanisław zgubił prawo jazdy kat. AB wydane przez UG Strawczyn. 758-g

SZCZEPANIK Piotr zgubił prawo jazdy wydane przez Urząd Miejski Kielce. 759-g

KSIĄŻEK Leokadia (zam. Radom) zgubiła legitymację kolejową PKP. 1202-r

NOGAJ Marian (zam. Poduszka) zgubił wkładkę, bilet miesięczny PKS. 1209-r

SZALAPSKA Anna (zam. Radom) zgubiła legitymację szkolną wydaną przez ZSO w Radomiu. 1208-r

WASILEWSKI Szymon (zam. Snarki 17) zgubił legitymację wraz z biletem relacji Gielniów Skrz. — Przysucha wydany przez ZSZ Przysucha. 1207-r

### ZAKŁAD URZĄDZEŃ CHEMICZNYCH i ARMATURY PRZEMYSŁOWEJ „CHEMAR” W KIELCACH

w związku z uruchomieniem produkcji urządzeń dla potrzeb energetyki jądrowej

## ZATRUDNI OD ZARAZ WYSOKO WYKWALIFIKOWANYCH TOKARZY

do pracy w bezpośredniej produkcji.

Dla tych osób, które wynikami pracy zawodowej potwierdzą swą pełną przydatność zawodową gwarantujemy w 1986 roku przydział mieszkań zakładowych lub spółdzielczych na terenie miasta Kielce.

Szczegółowych informacji na temat warunków pracy i płacy udziela dział kadr zatrudnienia i plac. Kielce, ul. Karola Olszewskiego 6, tel. 648-41, wewn. 260 lub 261 w godz. 7.30-15.30.

Dojazd do zakładów autobusami linii nr 11 i 22 przystanek końcowy. 106-k

### „SPOŁEM” PSS w KIELCACH

#### OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót dekarских i blacharskich w budynku administracyjnym i magazynowym przy ul. Moniuszki 6.

Zakres robót obejmuje:

- 1) wymianę pokrycia dachowego z blachy ocynkowanej o pow. ok. 400 m kw. wraz z częściową wymianą uszkodzonego ołacenia dachu i uzupełnieniem obróbek blacharskich
- 2) remont instalacji odgromowej
- 3) wymianę pokrycia dachu o pow. około 120 m kw. nad magazynem z płyt falistych polistyrenowych na płyty z eternitu, z wymianą uszkodzonych lat
- 4) drobne roboty towarzyszące tj. murarskie, tynkarskie, malarskie.

Przedmiar robót znajduje się w dziale inwestycji i remontów.

Oferty należy składać w dziale inwestycji i remontów przy pl. Obrońców Stalingradu 1.

Przetarg odbędzie się w dziale inwestycji i remontów o godz. 11, w dniu 28 kwietnia 1986 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, spółdzielnie rzemieślnicze, zakłady prywatne posiadające karty rejestracyjne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 132-k

### ZAKŁAD PREFABRYKATÓW BETONOWYCH ENERGETYKI

w KOZIENICACH, ul. Przemysłowa 13

#### OGŁASZA I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodów:

- 1) „multicara M-24”, rok prod. 1977, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 222.000 zł
- 2) „multicara M 24”, rok prod. 1977, stopień zużycia 75 proc., cena wywoławcza 185.000 zł.

Przetarg odbędzie się 5 maja 1986 r. o godz. 10 w świetlicy zakładu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc., ceny wywoławczej, najpóźniej do godz. 9 w dzień przetargu.

Samochody można oglądać na dwa dni przed przetargiem w godz. od 10 do 13.

Zakład nie bierze odpowiedzialności za wady ukryte pojazdów, jak również zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 127-k

#### Koledze

#### WIESŁAWOWI POBRATYNOWI

zastępcy dyrektora

Kieleckiego Przedsiębiorstwa

Budownictwa Przemysłowego w Kielcach

wyraża głębokiego współczucia z powodu śmierci

#### MATKI

składają

dyrekcja, KZ PZPR, Rada Pracownicza, organizacja związkowa oraz współpracownicy 128-k



# Światło nadziei

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

do końca zalać — to ciepło dla tej jednostki. Docelowo Dąbrowa ma być ogrzewana przez elektrociepłownię (w 1991 roku). Jeśli pierwsze budynki będą mogły zasiedlić w 1989 roku, to czym się je będzie ogrzewać? Liczy się na modernizację kotłowni w „Gruchawce” i skorzystanie z nadwyżki ciepła podawanego do północnej dzielnicy miasta; rozważana jest także możliwość postawienia tymczasowo przenośnej kotłowni kontenerowej dla potrzeb I etapu budowy.

Dąbrowa w całości będzie osiedlem spółdzielczym, prowadzonym i finansowanym przez Spółdzielnię „Związkowiec”, ale wykonawcami budynków mieszkalnych będą sami właściciele domków. Tylko w sporadycznych przypadkach spółdzielnia będzie budować budynki surowicze, natomiast na niej spoczną realizacja obiektów towarzyszących, jak szkoła, przedszkole, pawilony handlowe itp. Docelowo w tym osiedlu ma stać około 1400 domków, wszystkie w zabudowie szeregowej. Zaprojektowano jeden typ budynku bez podpiwniczenia, ze spadzistym dachem, którego architektura powinna harmonizować z terenem. Przewiduje się, że koszt budowy jednego domku wyniesie około 6 mln zł. Na tak wysokiej cenie ważą przede wszystkim roboty uźbrojenia, które pochłona ponad 1,5 mld zł. Nie znaczy to jednak, że każdy budynek będzie

tylko kosztował — ostateczna cena zależy od własnego wkładu pracy i standardu wykończenia wnętrza.

Drugim osiedlem — częściowo już zrealizowanym — będzie Północne, przydzielone Spółdzielni „Ponter”. Opracowano już szczegółowy plan zagospodarowania tego terenu, z którego wynika, iż zmieści się tu 330 budynków, nie licząc obiektów towarzyszących. Miasto i spółdzielnia gwarantują również kompleksowe uźbrojenie terenu. Budowa tego osiedla powinna ruszyć pełną parą najpóźniej w 1988 roku. Warto dodać, że w przeciwieństwie do Dąbrowy, tylko 60 budynków będzie w zabudowie szeregowej — pozostałe to bliźniaki i wolnostojące.

Z pobieżnego nawet wycieńienia wynika, że w tej piecioracie w Kielcach zapewni się blisko 900 mieszkań uźbrojonych, umożliwiających rozpoczęcie budowy domków. W rezerwie, na okres po roku 1990, pozostają tereny: Ostrogórka, Białogon i Zalesie, a w dalszej przyszłości będzie można wykorzystać rezerwowane działki na Herbach i w Cedzynie. I tak więc w stwierdzeniu prezydenta miasta, że w tym pięcioleciu budownictwo jednorodzinne w Kielcach ruszy w szybszym tempie niż miałyby przesady. Tyle tylko, że na pierwsze efekty obecnych energicznych działań poczekać trzeba będzie minimum cztery lata.

J. PAŃCZYK

## Na Kielecczyźnie

### Wybrano mistrzów racjonalizacji i najlepsze kluby TiR

W Wojewódzkim Klubie Techniki i Racjonalizacji w Kielcach podsumowano wyniki dorocznego współzawodnictwa o tytuł mistrza racjonalizacji województwa kieleckiego i najlepszego klubu zakładowego techniki i racjonalizacji za rok 1985.

Wśród inżynierów i techników najlepszym racjonalizatorem w ubiegłym roku okazał się Janusz Hys z PGR w Piekoszowie. Drugie miejsce zajął Stanisław Krzyżak z Komunalnego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Kielcach, trzecie — Piotr Paprot z FSC w Starachowicach.

W gronie robotników tytuł mistrza racjonalizacji przypadł

Marianowi Staporowi z FSS „Polmo-SHL” w Kielcach. Drugie miejsce zajął Jan Jaros z FSC, zaś trzecie — Stanisław Miechowski z Zakładu Szkoleniowo-Produkcyjnego Polskiego Związku Głuchoniemych w Ostrowcu.

Współzawodnictwo o najlepszy klub zakładowy TiR toczyło się w dwóch grupach: osobno dla przedsiębiorstw dużych, powyżej 1000 zatrudnionych i mniejszych, zatrudniających do tysiąca pracowników.

W pierwszej grupie najwyższą oceniono działalność zakładowego klubu TiR przy Zakładach Metalowych „Predom-Mesko” w Skarżysku. Drugie miejsce zajął klub przy FSC, trzecie przy kunońskim „Agromecie”. W grupie drugiej pierwsze miejsce przypadło klubowi TiR przy MPK w Ostrowcu. Na drugiej pozycji uplasował się klub przy MPK w Skarżysku, na trzecim — przy MPO w Kielcach.

(JPA)

## Radzieckie samochody

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

rynku. Są obok zegarków, kamer fotograficznych i filmowych, trolejbusów, wjezu narzedzi — towarami poszukiwanym. Jakość — a szczególnie niezawodność radzieckich wyrobów — robi im najlepszą reklamę nawet przy silnej, zachodniej konkurencji.

W prasie gospodarczej na Zachodzie podkreśla się, że radzieccy producenci wchodzą ostatnio na rynek z wieloma wyrobami, których produkcję i sprzedaż niemal monopolizowały do niedawna firmy najbardziej rozwiniętych gospodarczo krajów kapitalistycznych. Ekspertowa oferta radzieckiej motoryzacji przywoływana jest tu jako koronny dowód.

Tymczasem radzieckiej przemysł motoryzacyjny przygotował nową propozycję. Jest nią samochód „samara” o średnim litrażu i małym zużyciu paliwa.

MAREK SAKOWSKI (KAR)

• Odbyło się inauguracyjne posiedzenie X sesji sztokholmskiej konferencji w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa oraz rozbrojenia w Europie. W otwarciu sesji wzięli udział ministrowie spraw zagranicznych Polski i Holandii, Marian Orzechowski i Hans van den Broek.

W przemówieniu wygłoszonym na posiedzeniu inauguracyjnym m.in. Orzechowski przekazał podstawowe wnioski, wypływające

**agencje informują:**

z warszawskich obrad Doradczego Komitetu Politycznego Państw—Stron Układu Warszawskiego, podczas których państwa tego układu wypowiedziały się za zdecydowanym przyspieszeniem prac w Sztokholmie.

• Ekipy poszukiwawcze znalazły w pobliżu przylądka Canaveral na Florydzie pozostałości kabiny „Challenger” w których znajdują się prawdopodobnie szczątki ostatniego z członków załogi wahadłowca. Szczątki pozostałych sześciu astronautów znaleziono już wcześniej.

• Około 42 tysięcy fińskich pracowników sektora państwowego rozpoczęło we wtorek strajk, ogłoszony na czas nieograniczony. Strajk spowodował wstrzymanie ruchu wszystkich pociągów i lotów. Przerwano pracę poczt, telekomunikacji i innych podstawowych usług publicznych.

**reporterzy zanotowali:**

Młodzi o młodych

Wczoraj w Kielcach odbyło się spotkanie, na którym powołano Radę Programową Forum Młodego Pokolenia przy RW PRON. Forum ma się stać placówką dyskusji młodych ludzi z różnych środowisk, młodzieży działającej w organizacjach młodzieżowych i nie zrzeszonej. Ma stworzyć okazję do wzajemnego poznania, przełamania bierności i apatii, wymiany poglądów. Forum jest otwarte dla wszystkich.

Wśród propozycji tematów na najbliższe spotkania znalazły się m.in.: „Młodzi lat osiemdziesiątych”, „Miejsce młodych ludzi w rzeczywistości społeczno-politycznej kraju”, „Młodzież w systemie oświaty”.

(le)

## Po pirackim napadzie USA

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

korespondenta TASS rozległ się suchy trzask eksplozji i niebo znówu rozbił się rakietami.

Tę noc rozgłoszono zachodnie zakomunikowały, że na lot na stolicę Libii został dokonany na osobisty rozkaz Reagana, który oświadczył przy tym, że wybrane obiekty były dokładnie zlokalizowane, aby rzekomo „uniknąć ofiar wśród bezbronnej ludności”. Rezultaty tej „lokalizacji” można było zobaczyć już nazajutrz rano. Miejsca, gdzie eksplodowały bomby i rakiety, były zabezpieczone łańcuchami, trwała tam akcja ratunkowa. Wynoszono zabitych, wydobywano rannych, udzielając im pierwszej pomocy. „Czysta robotę” amerykańskich piratów można było ocenić także w pobliskich rejonach: z dwupiętrowej willi położonej w cichej uliczce, dosłownie o kilka kroków od jednej z centralnych ulic, Ben Aszur, został jedynie szkielet bez dachu, a w sąsiednich domach wybite były szyby i wyrwane żaluzje.

W swym pirackim zacietrzewieniu Amerykanie ugodzili również w ambasadę Francji, której gmach został poważnie uszkodzony.

Przed willą stojącą przed gmachem ambasady ZSRR zatrzymał się samochód. Wyskoczył z niego młody mężczyzna, wołając rozpaczliwie do zgromadzonych na balkonie krewnych: „Nie ma ich już! Wszyscy zostali pod gruzami!”

Po pierwszym nalocie radio libijskie podało, że w wyniku bombardowania zginęło dziesięć bezbronnych mieszkańców, a rany odnieśli członkowie rodziny przywódcy rewolucji Muammara Kaddafiego, na którego rezydencję skierowany był szczególnie silny atak.

Na ulicach miasta widzi się teraz uzbrojonych ludzi. Radio nadaje apele wzywające do spokoju i czujności. Mieszkańcom polecono nie zbierać się w większych grupach, aby zapobiec ofiarom w razie dalszych nalotów. Mimo to życie w stolicy toczy się normalnym trybem — rano otwarto urzędy i sklepy, dzieci poszły do szkoły.

Libijczycy zadają sobie teraz pytanie: „co dalej?” Wszakże zaatlantyczny inicjator tego hańbnego aktu terroryzmu państwowego jawnie zagroził, że „w razie konieczności” wszystko zacznie się od początku — powtórzy się jawna brutalna próba zastraszania narodu libijskiego, zlamania jego woli.

ALGER P.A.P. Wczoraj o godz. 20.57 czasu lokalnego Trypolis został ponownie zaatakowany przez nieznane jeszcze liczbe samolotów amerykańskich. Do akcji włączyła się libijska obrona przeciwlotnicza w rejonie stolicy Libii, używając dział oraz rakiet. Atak został odparty.

Rozgłoszono w Trypolisie poinformowanie o zaatakowaniu przez libijską marynarkę wojenną — w odwet za ataki amerykańskie na Libię — amerykańskich stacji teletransmisji.

nych i innych urządzeń łączności na włoskiej wyspie Lampedusa położonej na północy od Sycylii. Z odległości 4 mil morskich kanonierka libijska wystrzeliła rakietę, która uszkodziła znajdujące się na wyspie instalacje.

— Jak poinformowano w Trypolisie, w wyniku potężnego ataku amerykańskiego trójce spóród dzieci plk. Kaddafiego doznało ciężkich obrażeń. Najmłodsza 16-miesięczna córka zmarła z odniesionych ran. Dwoje dzieci przeżywa na oddziale intensywnej terapii w szpitalu dziecięcym w Trypolisie.

Wiadomość o amerykańskim ataku lotniczym na Libię wywołała poważne zaniepokojenie we Francji. Jeśli chodzi o skutki tego rodzaju bezprecedensowej akcji. Prezydent Francois Mitterrand odbył w Pałacu Elizejskim półtoragodzinna naradę z ministrem spraw zagranicznych, Jeanem Bernardem Raimondem. Po spotkaniu tym Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło komunikat stwierdzający, że decyzje o ataku na Libię podjął sam tylko rząd amerykański. Francja — uprzedzona o zamiarach Waszyngtonu — odmówiła zgody na przelot samolotów amerykańskich nad terytorium republiki.

Premier Włoch Bettino Craxi ostro skrytykował naloty powietrzne USA na Libię i oświadczył, że mogą one spowodować nasilenie się aktów fanatyzmu i ekstremizmu.

Występując w parlamencie Craxi powiedział, że USA zignorowały sprzeciw państw EWG wobec zbrojnej akcji. Wcześniej premier Włoch niejednokrotnie ostrzegał przed niebezpieczeństwem zbrojnych ataków na Libię i był jedynym przywódcą państwa należącego do NATO, który publicznie potępił przeprowadzanie przez USA manewrów wojskowych u wybrzeży Libii.

W Bukareszcie poinformowano, że podczas ataku amerykańskiego lotnictwa na Trypolis uszkodzona została siedziba ambasady Rumunii. Podczas bombardowania rany odnieśli czterej pracownicy rumuńskiego przedstawicielstwa w stolicy Libii.

Nicolae Ceausescu wystosował do prezydenta Reagana list, domagając się podjęcia odpowiednich posunięć w celu zapobieżenia kolejnym bombardowaniom i zaprzestania działań zbrojnych przeciwko Libii.

Agresję USA na suwerenną Libię potępiły rządy NRD, Bułgarii, Węgier i wielu innych krajów.

Agencja TASS rozpowszechniła oświadczenie rządu radzieckiego w związku z amerykańskim atakiem na Libię. Oświadczenie stwierdza, że agresja amerykańska stanowi brutalne i jawne wyzwanie wobec całej światowej opinii publicznej.

W oświadczeniu czytamy m.in.: „Rząd radziecki uznał, że tego rodzaju działania nie mogą nie odbić się na stosunkach między ZSRR i USA. Niestety, ostrzeżenia tego — jak świadczy o tym amerykańska agresywna akcja przeciwko Libii — w Waszyngtonie nie wysłuchano. W istocie rzeczy sama administracja sprawiła, że zaplanowane spotkanie ministrów spraw zagranicznych obu mocarstw stało się na obecnym etapie niemożliwe.

Rząd radziecki zdecydowanie potępia agresywną, rozbrajającą akcję USA przeciwko Libii, suwerennemu państwu, członkowi ONZ i żąda, by niezwłocznie położono jej kres. W przeciwnym przypadku Związek Radziecki będzie zmuszony wycofać daleko idące wnioski.

Polityce szantażu i groźb, która jest całkowicie sprzeczna z interesami pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego, należy raz na zawsze położyć kres”.

ED NUMER 74  
STRONA 7



● Jazdą drużynową na czas rozpoczął się wczoraj w Bergamo kolarski wyścig, w którym startuje także reprezentacja Polski przygotowująca się do Wyścigu Pokoju. Prolog zakończył się zwycięstwem zespołu Czechosłowacji w czasie 7.31.70 przed Polską — 7.32.40 i drużyną Związku Radzieckiego — 7.35.30.

● W siedzibie FIFA w Zurichu odbyło się dwudniowe spotkanie trenerów reprezentacji — finalistów „Meksyk 86” i przedstawicieli 24 federacji piłkarskich, które będą miały swoje drużyny w finałach mistrzostw świata. Poinformowano m.in., że w biurze prasowym mistrzostw akredytowanych zostało 5 tys. dziennikarzy, w tym 2200 przedstawicieli prasy, 2300 komentatorów radia i telewizji oraz 500 fotoreporterów.

● W przedostatniej rundzie międzynarodowego turnieju kobiet w szachach odbywającego się w Warszawie zanotowano kilka niespodzianek. Największą sensację sprawiła Barbara Kazorowska, która pokonała za-

## W telegraficznym skrócie

wodniczkę radziecką Elenę Achmyłowską. Przegrały swoje partie Hanna Erenska-Radewska i Agnieszka Brustman. Pierwsza uległa Joannie Jagodzińskiej zaś Brustman pokonała została przez Grażynę Szmaćką. Liderką turnieju jest nadal Irina Lewitina (ZSRR), która w przedostatniej rundzie zremisowała z Niną Hoiberg.

● W drugim dniu zapasniczych mistrzostw Europy w stylu wolnym, jakie rozgrywane są w Atenach reprezentanci Polski walczyli ze zmiennym szczęściem. W 12 pojedynkach zawodnicy białoczerwonych odnieśli 6 zwycięstw. W pięciu kategoriach nasi zapasnicy mają szansę zdobycia brązowych medali. Są to Zygmunt Kołodziej (57 kg), Marian Skubacz (62 kg), Jan Szymański (68 kg), Leszek Ciota (82 kg) oraz Adam Sandurski występujący w wadze najcięższej.

● W towarzyskim meczu piłkarskim juniorów do lat 16 Polska przegrała w Bielsku Podlaskim z Rumunią 1:2 (1:0). Bramki strzelili — Kamiński (3 min.) dla Rumunii Stanis (72 min.) i Linilu w 74 min.

(opr. m.)

## Trzecia porażka mistrzów świata

# Hokeiści Związku Radzieckiego bez wysiłku pokonali Polskę

W wtorek w Moskwie rozegrano kolejne spotkanie hokejowych mistrzostw świata grupy A. Wczorajszym przeciwnikiem reprezentacji Polski była drużyna Związku Radzieckiego. Po mało ciekawym meczu zwyciężył zespół ZSRR 7:2 (2:0, 3:0, 2:2). Bramki uzyskali: dla Polski — Jachna w 58 min. oraz Zabawa w 60 min.; dla drużyny radzieckiej — Warnakow w 22 i 42 min., Bykow w 10 min., Swietlow w 20 min., Jaszin w 27 min., Larionow w 28 min. i Fetisow w 52 min. Pojedynek obserwowało 11,5 tys. widzów.

Nasi hokeiści jedynie w trzeciej tercji nawiązali równorzędna walkę uzyskując w tym czasie dwie bramki. W pozostałych tercjach dużą przewagę posiadali zawodnicy gospodarzy dla których mecz z Polską był sparingiem odnosząc bez większego wysiłku zdecydowane zwycięstwo.

Trzeciej porażki doznali obrońcy tytułu mistrzowskiego hokeiści Czechosłowacji. Tym razem zespół CSRS przegrał ze Szwecją 2:3 (1:0, 0:3, 1:0) i nadal znajduje się na ostatniej pozycji w tabeli z zerowym kontem punktowym. W pozostałych pojedynkach USA pokonały RFN 9:2 (5:0, 1:2, 3:0) a Kanada dość nieoczekiwanie przegrała z Finlandią 2:3 (1:1, 0:1, 1:1).

1. ZSRR	3	6	15-5
2. USA	3	4	20-9
3. Szwecja	3	4	9-7
4. Finlandia	3	4	9-10
5. Kanada	3	2	11-10
6. POLSKA	3	2	6-15
7. RFN	3	2	0-20
8. CSRS	3	0	6-9

Dziś Polska spotka się z Kanadą, Finlandia gra z Czechosłowacją, RFN ze Związkiem Radzieckim, a Szwecja z USA. Mecz Polska — Kanada relacjonowany będzie w telewizji, pr. II, godz. 20.45.

(mar)

## Na stadionach Europy i kraju

# Walka o pucharowe finały i fotel lidera ekstraklasy

Dziś na sześciu stadionach Europy rozegrane zostaną rewanżowe spotkania pucharowe. Ich stawką będzie awans do finałów. W pierwszych pojedynkach, które odbyły się przed dwoma tygodniami największą sensacją Pucharu Europy była wysoka porażka CF Barcelona z mistrzem Szwecji IFK Goeteborg (0:3). Czy Hiszpanom uda się odrobić straty poniesione na boisku rywala? Jeśli nie, to dość nieoczekiwanie w finale wystąpią piłkarze z Goeteborga i zmierzyliby się oni ze zwycięzcą konfrontacji Steaua Bukareszt — Anderlecht Bruksela (0:1).

Niemal pewnym kandydatem na finalistę Pucharu Zdobywców Pucharów jest Dynamo Kijów. Zespół ten przystępując dziś do meczu z Duklą w Pradze ma na swym koncie trzy bramki strzelone w Kijowie. Drugi finalistą PZP wyłoniony zostanie z pojedynku Bayer Urderng — Atletico Madryt (0:1).

W Pucharze UEFA mecze rewanżowe nie powinny pokrzyżować planów drużynom FC Koeln i Interu Mediolan. Ten pierwszy zespół wygrał przed dwoma tygodniami z Waregem 4:0, natomiast Włosi pokonali w Mediolanie Real Madryt 3:1. Fa-

worytami dzisiejszych spotkań: Waregem — FC Koeln, Real — Inter są naturalnie gospodarze, lecz straty poniesione w pierwszych meczach, będzie im trudno odrobić.

W kraju odbędzie się 28 kolejka piłkarskiej ekstraklasy. Najciekawszy mecz rozegrany zostanie w Łodzi, gdzie zmierzą się kandydaci do tytułu mistrzowskiego: Widzew z Górnikiem Zabrze. W pozostałych meczach grać będą: Legia — Lechia, Katowice — Lech, Baltyk — ŁKS, Stal — Śląsk, Zagłębie L. — Górnik W., Ruch — Motor, Pogoń — Zagłębie S.,

Polskie Radio, w Studiu S-13 nada relację z tych pojedynków. Program I, godz. 17.30—18, 18.30—19, 19.25—19.50.

(mar)

## Przy zielonych stołach

W Kielcach odbył się finałowy turniej Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w tenisie stołowym, w którym rywalizowało po 32 dziewcząt i chłopców ze szkół podstawowych. Wśród dziewcząt najlepszą okazała się Renata Gołasa ze Starej Stupi, wyprzedzając Iwonę Sypniewską z Falniowa, Renatę Słótko z Czarnocina i Joannę Rapię z Pardolowa. Turniej chłopców wygrał Mirosław Rubinkiewicz z Bożeniny przed Jerzym Misztalem i Zbigniewem Calkiem — obaj z SP 20 Kielce oraz Jackiem Lichnowskim z SP 3 Kielce.

(ap)

## TOTEK płaci

LIGA ANGIELSKA — kwota na wygrane 18.159.888 zł: 38 rozv. z 13 trafieniami — wygrane po ok. 119.000 zł; 995 rozv. z 12 trafieniami — wygrane po ok. 4.500 zł; 10.559 rozv. z 11 trafieniami — wygrane po ok. 400 zł; 60.879 rozv. z 10 trafieniami — wygrane po 74 zł.

LIGA POLSKA — kwota na wygrane 12.343.596 zł: 3 rozv. z 13 trafieniami — wygrane po 1.038.633 zł; 97 rozv. z 12 trafieniami — wygrane po ok. 31.500 zł; 1192 rozv. z 11 trafieniami — wygrane po ok. 2500 zł; 9068 rozv. z 10 trafieniami — wygrane po ok. 300 zł.

## Jutro losowanie!

KIELCE 86



MINIMUNDIAL

impresy drużyn. Obecność obowiązkowa!

Natomiast spotkanie klubu kibica Korony zapowiedziane także na godz. 17 odbędzie się w sali widowiskowej obiektu „Iskry”.

## Zwycięstwo

w ostatnich minutach

Interesujący i emocjonujący przebieg miało wczorajsze spotkanie piłkarskie młodzieżowych reprezentacji Kielce i Częstochowy, grających w Pucharze Michałowicza. Pojedynek rozegrany na stadionie Korony zakończył się zwycięstwem Kielce 3:1 (0:0). Bramki dla gospodarzy strzelili: samobójcza w 51 min., Bak w 76 min. oraz Gałka w 79 min. Goście honorowego gola uzyskali z rzutu karnego, natomiast „jednostki” nie wykorzystali piłkarze Kielce.

(m)

## Rzuty osobiste

# Cud zdarza się raz?

gry. Czas, w ciągu którego reprezentacja polska prowadziła ataki, wynosił nie więcej niż trzy — cztery minuty z dwudziestu pięciu. W pozostałym czasie inicjatywę miała nasza drużyna. Ale w dwudziestej piątej minucie wynik brzmiał 4:1 na korzyść gospodarzy. Jak pamiętamy Polska wygrała wtedy 6:4, co uznano za światową sensację. Treściak twierdził, że Polacy rozegrali wówczas wzorowy mecz pod względem taktycznym. Do walki o

krążek pozostawili jednego zawodnika, a pozostali blokowali radzieckich napastników w swojej strefie obronnej, gdzie utworzyli zwarty pierścień. W ten sposób przy naszej bramce powstawało „zageszczenie”, za to cała reszta lodowiska była wolna i kontrataki polskich napastników stawały się szczególnie niebezpieczne. Doskonale

dziwnego, że znowu byli skazani „na pożarcie”. Ale raz jeszcze okazało się, że w sporcie nic nie wiadomo do końca. Nastąpiła bowiem zupełnie niespodziewana „kalka” wydarzeń sprzed dziesięciu lat. Znowu Polacy zagęścili obronę i z determinacją walczyli o krążek, odpowiadali zaś ostrymi i nagłymi kontratakami. Tak jak niedługo Tkacz, tak teraz fenomenalnie bronił 33-letni Franciszek Kukla. Straciliśmy tylko jednego gola, a Christ strzelił dla nas dwie bramki. Sensacyjny wynik! Tym bardziej, że Polacy nie grali teraz przed swoją publicznością, a Czechosłowacy to aktualni mistrzowie świata i zwycięzcy niedawnego turnieju „Izwestii”, w którym pokonali ZSRR. Mielśmy więc szczególne powody do radości.

Warto jednak pamiętać, że dziesięć lat temu po wygranej z ZSRR, Polacy zostali rozgromieni przez Czechosłowację 0:14 a następnie spadli z grupy „A”. Teraz w Moskwie po zwycięstwie z Czechosłowacją przyszła porażka z USA 2:7 i wszystko wskazuje na to, że trzeba będzie ciężko walczyć o utrzymanie się w grupie „A”. Zwłaszcza, że hokeiści RFN również odnieśli sensacyjne zwycięstwo nad Czechosłowacją. Historia lubi się powtarzać. Czy teraz także?

TADEUSZ WIĄCEN